

Nasz kraj nie jest republiką bananową!

3 października 2018

Minister spraw zagranicznych Arabii Saudyjskiej, Adel al-Jubeir, przyznał, że Kanada powinna publicznie przeprosić za domaganie się zwolnienia z aresztu saudyjskich działaczy na rzecz praw kobiet. Minister dodał, że Arabia nie może być dłużej postrzegana jako „republika bananowa”, jeśli ma dojść do załagodzenia sporu pomiędzy krajami.

Warto przypomnieć, że w sierpniu Arabia Saudyjska zamroziła stosunki handlowe z Kanadą, wydała z kraju kanadyjskiego ambasadora oraz nakazała natychmiastowo wrócić wszystkim saudyjskim studentom przebywającym w Ottawie.

Taka reakcja władz Arabii była odpowiedzią na apel Kanady, która domagała się uwolnienia aktywistów walczących o prawa kobiet. Minister spraw zagranicznych Arabii Saudyjskiej odniósł się do tej kwestii podczas środowego posiedzenia Rady ds. Stosunków Zagranicznych w Nowym Jorku: „Możecie nas krytykować w kwestii praw człowieka czy praw kobiet. Inni tak robią i to jest wasze prawo. Można o tym porozmawiać, ale składać żądania? Czy my jesteśmy republiką bananową? Nie będziemy tego akceptować. Nie chcemy być politycznym futbolem w polityce Kanady. Znajdźcie sobie inną piłkę do zabawy. Wystarczy jednak przeprosić i przyznać się do błędu.”

Przyczyną sporu było aresztowanie Raifa Badawiego, znanego saudyjskiego blogera, który został skazany na 10 lat więzienia oraz publiczne wychłostanie za wyrażanie swoich poglądów w Internecie.

Jego żona i dzieci są obywatelami Kanady, co sprawiło, że państwo spod znaku klonowego liścia postanowiło zareagować. Minister spraw zagranicznych Kanady, Chrystia Freeland, zapowiedziała, że Ottawa nie zmieni swojej postawy i nadal

będzie stawać w obronie kobiet, które na całym świecie walczą o swoje prawa.

Autorstwo: ZychMan

Na podstawie: [Reuters.com](https://reuters.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)